

# Dopuszczalność „dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa” w postępowaniu cywilnym

## 1. Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie jest próbą krytycznego spojrzenia na dotychczasowe badania dotyczące dopuszczalności w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych „w sposób sprzeczny z prawem”. Wypowiedzi doktryny procesowej są w tym zakresie nieliczne<sup>1</sup>. Pomimo powszechnego konsensusu, że zagadnienie to budzi wątpliwości, sformułowane są daleko idące wnioski lub postulaty. W niniejszym opracowaniu staram się skupić na rozważaniach *stricto* cywilnoprocesowych i nie omawiam poszczególnych środków dowodowych. Moim celem jest próba ujęcia problemu na płaszczyźnie ogólnych zasad, które w takim samym stopniu powinny stosować się do wszystkich dowodów<sup>2</sup>. Abstrahuję od kwestii materia-

łów podrobionych lub przerobionych, a także działań naruszających prawo karne, dokonywanych przez stronę, na jej zlecenie lub za jej wiedzą<sup>3</sup>. Przedstawiam również omawiane zagadnienia w kontekście prawno-porównawczym, koncentrując się na federalnym procesie cywilnym w Stanach Zjednoczonych.

## 2. Próby zdefiniowania „dowodów bezprawnych”

W literaturze procesowej dość powszechnie można zetknąć się z takimi określeniami jak: „dowód bezprawny”, „dowód nielegalny” czy „dowód uzyskany z naruszeniem prawa”. Nie są to jednak określenia normatywne, albowiem – jak już wielokrotnie zauważano – Kodeks postępowania cywilnego nie reguluje zagadnienia dopuszczalności ta-

---

<sup>1</sup> Zob. J. Turek, *Czynności dowodowe sądu w postępowaniu cywilnym*, Lex/el. 2011, s. 85 („Problematyka wykorzystania dowodów uzyskanych wbrew prawu w polskim procesie cywilnym występuje fragmentarycznie”).

<sup>2</sup> Zob. Ł. Błaszczak, w: *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk, Warszawa 2010, s. 15–16 (interesujące i trafne rozważania na temat terminu „dowód”).

<sup>3</sup> Nie omawiam również sytuacji ewentualnego naruszenia prawa lub zasad etyki przez zawodowego pełnomocnika, na jego zlecenie lub za jego wiedzą. Są to zagadnienia wymagające odrębnego opracowania.

kich dowodów ani nie zawiera żadnej relewantnej definicji legalnej.

A. Laskowska za „dowód uzyskany w sposób sprzeczny z prawem” uznaje dowód uzyskany w sposób niezgodny zarówno z prawem materialnym, jak i z prawem postępowania cywilnego. Przez „dowód niedopuszczalny”, jako kategorię szerszą, autorka rozumie nie tylko dowód uzyskany w sposób sprzeczny z prawem, ale i „z zasadami współżycia społecznego, normami etycznymi, które są powszechnie akceptowane”<sup>4</sup>. Ł. Błaszczak korzysta z drugiej definicji autorstwa A. Laskowskiej dla zdefiniowania „dowodów bezprawnych”. Jego zdaniem kategoria „dowodów bezprawnych” jest tożsama z kategorią „dowodów nielegalnych”<sup>5</sup>. W. Nartowski w zasadzie powtarza wywody A. Laskowskiej<sup>6</sup>. Na próbę zdefiniowania omawianej kategorii dowodów nie zdecydował się Krzysztof Kwiatkowski, Minister Sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska, odpowiadając na oświadczenie jednego z senatorów RP<sup>7</sup>. W ujęciu M. Krakowiaka „dowód nielegalny to taki, który pozostaje w dyspozycji strony na skutek działania jej lub innej osoby, naruszającego przepisy prawa material-

nego, prawa postępowania cywilnego, bądź zasady współżycia społecznego [w tym dobre obyczaje – B.K.]”<sup>8</sup>.

Z powyższego wynika, że w zasadzie bez obaw można zamiennie używać zwrotów „dowód bezprawny”, „dowód nielegalny” lub „dowód uzyskany w sposób sprzeczny z prawem”. W każdym przypadku jest to kategoria stworzona przez doktrynę, bez wyraźnej podstawy normatywnej.

### 3. Próby stworzenia ogólnego ograniczenia dowodowego

Bez względu na wątpliwości dotyczące ujęcia problemu od strony definicji (o czym poniżej), doktryna w zasadzie jednogłośnie uznaje wnioski dowodowe obejmujące „materiał bezprawny” za niedopuszczalne w toku procesu. To, co łączy próbę definicji oraz konkluzje, to z jednej strony tendencja do artykułowania normy o niezwykle szerokiej dyspozycji lub sankcji, z drugiej zaś strony tendencja do daleko posuniętej kazuistki.

Ponad trzydzieści lat temu głoś w sprawie zabrał E. Wengerek, którego zdaniem „wykorzystanie w procesie cy-

<sup>4</sup> A. Laskowska, *Dowody w postępowaniu cywilnym uzyskane w sposób sprzeczny z prawem*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12, s. 89 (autorka nie wskazuje jednak, do kogo ma odnosić się czasownik „uzyskać”). Por. W. Nartowski, *Drzewo zatrute, owoc niekoniecznie*, „Rzeczpospolita” z 17 października 2011 r.; por. ww.rp.pl.

<sup>5</sup> Tak Ł. Błaszczak, w: *Dowody...*, s. 38.

<sup>6</sup> W. Nartowski, *Drzewo...* (dodając, iż „jako nielegalne powinny być traktowane także te [dowody], które ujawniają szczegóły życia prywatnego niepozostające w związku z przedmiotem postępowania, naruszające prawo do prywatności, cześć i dobre imię”).

<sup>7</sup> Zob. Pismo Ministra Sprawiedliwości do Wicemarszałka Sejmu RP z 4 lipca 2011 r. (nr pisma DL-P-II-071-28/11/3), dokument dostępny na: <http://ie.senat.gov.pl/k7/dok/sten/oswiad/Czelej/7602o.pdf>. Podobnie nie podjął się próby definicji J. Olma, w: *Trzeba zachować szczególną ostrożność przy zgłaszaniu dowodu*, „Rzeczpospolita” z 4 kwietnia 2011 r., ww.rp.pl.

<sup>8</sup> M. Krakowiak, *Potajemne nagranie na taśmę w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 24, s. 1250 (najbardziej interesującej myśli, tzn. „pozostaje w dyspozycji strony na skutek działania jej lub innej osoby”, autor w swoim opracowaniu nie rozwinął); por. wydanie elektroniczne dostępne odpłatnie na [www.monitorprawniczy.pl](http://www.monitorprawniczy.pl).

wilnym przedstawionego przez stronę dokumentu lub innych przedmiotów naruszających jedno z dóbr osobistych strony przeciwnej lub osób trzecich bez ich zgody nie można uznać za dopuszczalne<sup>9</sup>. A. Laskowska pisze z kolei:

„Reasumując, w Polsce brak jest generalnego zakazu wykorzystywania w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem, ale analiza obowiązujących przepisów [...] uzasadnia tezę o niedopuszczalności wykorzystywania w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem”<sup>10</sup>.

W podobnym tonie wypowiada się M. Krakowiak, konstatując, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje „podstawowy, choć niewyraźny *expressis verbis*”, „bezwzględny”, zakaz wykorzystywania dowodów zgromadzonych przez stronę w sposób bezprawny (sprzeczny z prawem)<sup>11</sup>.

Z powyższymi poglądami zgadza się Ł. Błaszczak. Stwierdza on, że „wykorzystanie dowodów w sposób sprzeczny

z prawem stanowi niewątpliwie uchybienie w zakresie postępowania dowodowego”<sup>12</sup>. Jeszcze dalej idzie M. Krakowiak. Zdaniem tego autora, „dopuszczenie przez sąd krajowy w postępowaniu cywilnym dowodu uzyskanego przez stronę w sposób naruszający podstawowe prawa człowieka, m.in. prawo do prywatności, prawo do tajemnicy korespondencji, wyboru rozmówcy i treści rozmowy” stanowi podstawę do postawienia zarzutu naruszenia prawa do rzetelnego procesu sądowego<sup>13</sup> w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>14</sup>.

Ł. Błaszczak uznaje ponadto, że dowodami nie mogą być: „dokument prywatne, listy, notatki, taśmy, które zostały zabrane bez wiedzy lub zgody osoby zainteresowanej, a nawet wbrew jej woli (skradzione), jeżeli zawierają informacje, które są ustawowo chronione, a osoba ta korzysta z prawa odmowy ich przedstawienia (art. 248 § 2, oraz art. 293, 308 § 2 i art. 309 w zw. z art. 248 § 2 k.p.c.)”<sup>15</sup>. Ograniczenie dowodowe w wariantcie zaproponowa-

<sup>9</sup> E. Wengerek, *Korzystanie w postępowaniu cywilnym ze środków dowodowych uzyskanych sprzecznie z prawem*, „Państwo i Prawo” 1977, nr 2, s. 40.

<sup>10</sup> A. Laskowska, *Dowody...*, s. 101 (aktami prawnymi, które autorka przywołuje, są: Konstytucja RP, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks cywilny, ustawa o ochronie danych osobowych, *ustawy o ochronie informacji niejawnych* i ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe).

<sup>11</sup> M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 4, 5 (z powołaniem na A. Laskowska, *Dowody...*, s. 101 oraz F. Zedler, *Dopuszczalność dowodu z taśmy magnetofonowej w postępowaniu cywilnym*, w: *Proces i prawo. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, red. E. Lętowska, Wrocław 1989, s. 533).

<sup>12</sup> Zob. Ł. Błaszczak, w: *Dowody...*, s. 38, 40. Autor nie wyjaśnia, co rozumie przez „wykorzystanie dowodu w sposób sprzeczny z prawem”.

<sup>13</sup> M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 3.

<sup>14</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Por. jednak, odmiennie – jak się wydaje, K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011, s. 256 (z powołaniem na orzecznictwo Trybunału Praw Człowieka w sprawach karnych) oraz s. 318–320.

<sup>15</sup> Ł. Błaszczak, w: *Dowody...*, s. 38; por. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 95, 96 oraz H. Pietrzykowski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2007, s. 368 (dowodem w postępowaniu cywilnym nie może być podstępnie uzyskane nagranie na taśmie, gdyż narusza ono nietykalność psychiczną człowieka oraz jego dobra osobiste).

nym przez tego autora powinno obejmować również takie materiały jak uzyskane pośrednio zeznania lub nagranie na taśmie oraz dokument czy przedmiot oględzin udostępnione w błędnym przekonaniu, że nie będzie on wykorzystany jako dowód w sądzie<sup>16</sup>. W zasadzie tak samo uznaje M. Krakowiak, konstatując, że „sąd nie może dopuszczać dowodów zgromadzonych metodami, które naruszają prawo (np. prawo cywilne w zakresie dóbr osobistych)”<sup>17</sup>, zasady współżycia społecznego lub uzyskanych wskutek zachowania wypełniającego znamiona czynu zabronionego przez ustawę karną<sup>18</sup>. Podobne poglądy wyrażono w publicystyce prawniczej<sup>19</sup> lub niejako „przy okazji” innych rozważań<sup>20</sup>, a nawet na stronie Komisji Europejskiej w odniesieniu do postępowania dowodowego w Polsce<sup>21</sup>.

#### 4. Propozycje szczegółowych o ograniczeń dowodowych

A. Laskowska sformułowała wiele absolutnych ograniczeń dowodowych. Autorka proponuje, aby niedopuszczalne w toku procesu cywilnego były m.in. następujące dowody: 1) z przesłuchanie

świadka (osoby trzeciej) na okoliczności objęte tajemnicą lekarską<sup>22</sup>; 2) z nagrania lub fotografii dokonanych bez zgody osoby, której postać lub głos został w ten sposób utrwalony, jeżeli dotyczą one jej życia prywatnego; 3) z nagrania lub fotografii dokonanych bez zgody osoby, której postać lub głos został w ten sposób utrwalony, chyba że stanowią one zapis zdarzenia w miejscu publicznym; 4) ze świadków, którzy uzyskali informacje dzięki podsłuchiowaniu lub podglądaniu prywatnych konwersacji osób (także w miejscu pracy), chyba że ich głosy można było usłyszeć lub ich zachowanie dostrzec poza mieszkaniem albo w miejscu dostępnym dla osób z zewnątrz, np. na ulicy, przed domem<sup>23</sup>.

#### 5. Orzecznictwo sądowe w Polsce

Pomimo doniosłości omawianego zagadnienia, studiując orzecznictwo sądowe, można odnieść wrażenie, że problem jest znikomy. Na dzień sporządzenia niniejszego tekstu światło dzienne ujrzały jedynie dwa orzeczenia odnoszące się *sensu stricto* do omawianej materii<sup>24</sup>. W pierwszym z nich Sąd Najwyższy

<sup>16</sup> Zob. Ł. Błaszczak, w: *Dowody...*, s. 38; por. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 98; tak też H. Pietrzykowski, *Zarys...*, s. 368 (z powołaniem na A. Laskowska, *Dowody...*).

<sup>17</sup> M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 7.

<sup>18</sup> M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 4. Zdaniem autora, adresat wiadomości, zarówno wysłanej listem zwykłym, pocztą email czy też wiadomością „sms”, narusza dobro osobiste wysyłającego, jeżeli bez jego zgody ujawnia treść poufnej korespondencji.

<sup>19</sup> Zob. J. Olma, *Trzeba...*, W. Natowski, *Drzewo...*

<sup>20</sup> Zob. K. Knoppek, *Dowody w postępowaniu cywilnym* (recenzja), „Polski Proces Cywilny” 2011, nr 2, s. 163.

<sup>21</sup> Por. [http://ec.europa.eu/civiljustice/evidence/evidence\\_pol\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/civiljustice/evidence/evidence_pol_pl.htm).

<sup>22</sup> Zob. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 95 (autorka jednocześnie nie wypowiada się co do hipotezy normy wyrażającej zakres tajemnicy lekarskiej).

<sup>23</sup> Zob. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 99 (w odniesieniu do pkt. 2) z powołaniem na F. Zedler, *Dopuszczalność...*, s. 539 i n.).

<sup>24</sup> Wyrok SN z 25 kwietnia 2003 r., IV KKN 94/01, LexPolonica nr 370634; wyrok SA w Poznaniu z 10 stycznia 2008 r., I ACA 1057/07, OSA 2009, nr 11, poz. 56; por. wyrok SN z 13 listopada 2002 r., I KKN 1150/00, LexPolonica nr 376663.

uznał, że w procesie rozwodowym, w zakresie ustalenia winy, dopuszczalny jest wniosek dowodowy obejmujący nagranie rozmowy między stronami, dokonane bez wiedzy jednej z nich<sup>25</sup>. Sąd Najwyższy nie zgodził się z zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. Zdaniem Sądu, Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że nie ma zasadniczych powodów do całkowitej dyskwalifikacji kwestionowanego przez stronę dowodu z nagrań, nawet jeżeli dokonywano ich bez wiedzy jednego z rozmówców. Sąd Najwyższy w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia, że dowód ten mógł zostać wprowadzony do materiału procesowego, albowiem strona przeciwna nie zakwestionowała w toku postępowania jego autentyczności. Sąd nie posłużył się w odniesieniu do nagrania żadnym z powszechnie używanych określeń, cytując jedynie z apelacji strony<sup>26</sup>. Wyrok ten spotkał się z krytyką A. Laskowskiej<sup>27</sup> oraz M. Krakowiaka, który uznał, że „stanowisko Sądu Najwyższego, w sposób precedensowy, a zarazem niebezpieczny otwiera drogę do licznych nadużyć i działania sądów, jako organów swoiście »legalizujących« bezprawne postępowanie stron»<sup>28</sup>.

W drugim z orzeczeń<sup>29</sup> Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyartykułował zasadę, zgodnie z którą dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem nie powinny być w postępowaniu cywilnym co do zasady dopuszczane.

W tej sprawie Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z nagrania rozmowy, albowiem fakt jej rejestrowania znany był tylko pozwanemu. Sąd wyraził obawę, że pozwany mógł dowolnie manipulować treścią teje rozmowy tylko i wyłącznie dla potrzeb niniejszego procesu. Z przepisów konstytucyjnych (art. 40 i 41 Konstytucji RP) wyprowadził zaś zakaz stosowania takich metod zdobywania dowodów, których celem i skutkiem byłoby naruszenie prawa do integralności fizycznej i psychicznej człowieka, i tym samym – pozbawienie jednostki możliwości korzystania z prawa do wolności myśli, słowa, do intymności i do wolności osobistej. Zdaniem Sądu Okręgowego, powoływanie się przez stronę na „prawdomówność” czy „problem fałszywych zeznań” nie uzasadnia poświęcenia tajemnicy komunikowania się, chronionej zarówno przez normy konstytucyjne, jak i przepisy o ochronie „dóbr osobowych” (sic).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ich prawną ocenę. Sąd nie uznał zarzutów apelacji opierających się o art. art. 308 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c., zgadzając się z Sądem Okręgowym, że „podstępne nagranie prywatnej rozmowy godzi w konstytucyjną zasadę swobody i ochrony komunikowania się” (art. 49

<sup>25</sup> Wyrok SN z 25 kwietnia 2003 r., IV CKN 94/01, LexPolonica nr 370634. Takie ujęcie reprezentuje normę, wynikającą z orzeczenia w możliwie wąski sposób. W doktrynie wyartykułowano normę o jeszcze węższej hipotezie (zob. A. Laskowska, *Glosa do wyroku SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., IV CKN 94/01*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 11–12, s. 156).

<sup>26</sup> „Skarżąca wywodzi, że »posłużenie się tym dowodem w niniejszym postępowaniu było niedopuszczalne, albowiem został on uzyskany w sposób bezprawny« (bez wiedzy i wyrażonej zgody osoby rejestrowanej na taśmie)”.

<sup>27</sup> Zob. A. Laskowska, *Glosa...*, s. 160.

<sup>28</sup> Zob. M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 2.

<sup>29</sup> Wyrok SA w Poznaniu z 10 stycznia 2008 r., I ACa 1057/07, OSA 2009, nr 11, poz. 56.

Konstytucji RP), i uznając takie działania strony – co istotne – za naruszenie prawa. Sąd zważył jednocześnie, że w sprawie nie zaszły „żadne szczególne okoliczności, które uzasadniały w niniejszej sprawie odstępstwo” od zasady niedopuszczalności w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem. W dotychczasowej literaturze nie wyrażono ani negatywnych, ani pozytywnych opinii na temat tego orzeczenia<sup>30</sup>.

## 6. Kilka uwag natury terminologicznej

Przed przystąpieniem do sedna rozważań chciałbym poczynić kilka uwag terminologicznych. Otóż w polskiej doktrynie procesowej występuje dość swobodne korzystanie ze zwrotów „ograniczenia dowodowe”, „ograniczenia dowodu” lub „zakaz dowodowy”. Używa się ich w zasadzie zamiennie<sup>31</sup>, wskazując jednocześnie, że ten ostatni termin dominuje w nauce prawa karnego procesowego. Zdaniem Ł. Błaszczaka, doktryna cywilnoprosesowa preferuje zwrot „ogranicze-

nia dowodowe”, przez co rozumie się ograniczenia w badaniu faktów<sup>32</sup>.

Na potrzeby niniejszego opracowania posługuję się sformułowaniem „ograniczenia dowodowe”, jako zwrotem najbardziej obszernym, obejmującym wszystkie ustawowo przewidziane ograniczenia zakresu postępowania dowodowego lub dowodzenia jako takiego. W ramach ograniczeń dowodowych wyróżniam dwie subkategorie, a mianowicie zakazy dowodowe oraz przywileje dowodowe.

Zakazy dowodowe to takie ograniczenia, które sąd może lub musi zastosować bez względu na wolę stron lub osoby trzeciej (zob. np. art. 11, 247, 259 lub 430 k.p.c.)<sup>33</sup>. Do tej kategorii zaliczam także domniemania niewzruszalne, przy założeniu, że takie w polskim prawie występują<sup>34</sup>. Sąd może lub musi oddalić wnioski dowodowe wchodzący w zakres zakazu bez względu na wolę stron lub osoby trzeciej, co w wypadku świadków raczej nie następuje na etapie złożenia wniosku przez stronę<sup>35</sup>.

Przywileje dowodowe to ograniczenia o różnym zakresie przedmiotowym, których źródłem jest uprawnienie – przy-

<sup>30</sup> Zob. J. Turek, *Czynności...*, s. 115.

<sup>31</sup> Por. tytuły następujących opracowań: K. Knoppek, *Wokół sporu o ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie i ponad osnowę dokumentu (próba podsumowania)*, w: *Księga Pamiątkowa ku czci prof. Witolda Broniewicza*, Łódź 1998; J. Jodłowski, *Ograniczenia dowodu ze świadków ze względu na osobę na tle kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1937; A. Skąpski, *Ograniczenia dowodzenia w procesie cywilnym*, Warszawa–Kraków 1981; K. Knoppek, *Podmiotowe ograniczenia dowodu z zeznań świadków w procesie cywilnym*, Poznań 1985; H. Mądrzak, *Ograniczenia dowodowe przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu a postulat wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1961, nr 3.

<sup>32</sup> Por. Ł. Błaszczak, w: *Dowody...*, s. 27 i n.

<sup>33</sup> Por. K. Knoppek, *Komentarz do art. 247 k.p.c.*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Artykuły 1–366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011, teza 3 („Zakaz dowodowy statuowany w art. 247 polega na [...]”). Nie rozstrzygam w tym miejscu kwestii, czy za zakazy dowodowe można uznać przepisy, które przewidują możliwość odstąpienia od dowodzenia określonych faktów (por. art. 228 § 2, art. 229 lub 230 k.p.c.).

<sup>34</sup> Zob. szerzej K. Markiewicz, w: *Dowody...*, s. 59.

<sup>35</sup> Zob. J. Turek, *Czynności...*, s. 41.

znane ustawowo określonej grupie osób – do uchylecia się od powszechnego obowiązku zeznawania w sądzie w charakterze świadka, odpowiedzi na pytania lub wydania dokumentu, nagrania, fotografii etc. (np. art. 259<sup>1</sup> lub 261 k.p.c.)<sup>36</sup>. To ograniczenie aktywuje się poprzez złożenie przez podmiot, któremu przywilej przysługuje, oświadczenia woli o skorzystaniu z niego. Sąd, nie wiedząc na dobrą sprawę ani czy osobie przywilej w ogóle przysługuje, ani czy zamierza ona z niego skorzystać, powinien więc – co do zasady – wydać postanowienie o dopuszczeniu dowodu. Innymi słowy, dowód zostanie dopuszczony i przeprowadzony, jeżeli osoba uprawniona w sposób świadomy i dobrowolny zrzeknie się przed sądem skorzystania z przywileju lub, w przypadku przewidzianym przez przepis szczególny, wskazany podmiot zwolni ją z obowiązku zachowania poufności (zob. np. 259<sup>1</sup> k.p.c.)<sup>37</sup>.

Zakazy i przywileje dowodowe realizują inne cele, pełniąc w zasadzie te same funkcje. Mogą one mieć charakter względny albo bezwzględny.

Ze względu na powyższe, preferuję stosowanie zwrotów „dowód uzyskany” lub „przeprowadzony”: „wbrew ustawie”, „z naruszeniem ustawy” lub „w sposób sprzeczny z ustawą”<sup>38</sup>, rozumianych jako

dowód uzyskany lub przeprowadzony z naruszeniem zakazu dowodowego lub przywileju dowodowego, na który powołała się podmiot uprawniony.

Już w tym momencie widać, że aby móc mówić o zakazie korzystania z dowodów uzyskanych z naruszeniem ustawy, konieczne jest istnienie zarówno ograniczenia dowodowego, czyli normy sankcjonowanej (np. nie można nagrywać osoby bez jej zgody dla celów wykorzystania nagrania w postępowaniu cywilnym, w której osoba nagrywana może być stroną), jak i normy sankcjonującej (np. sąd odrzuci wniosek dowodowy obejmujący nagranie osoby bez jej wiedzy, jeżeli został on złożony w postępowaniu, w którym osoba nagrana jest stroną).

## 7. Krytyka poglądu o obowiązywaniu reguły wyłączenia dowodów

Teza o obowiązywaniu w postępowaniu cywilnym zakazu dopuszczania dowodów uzyskanych z naruszeniem ustawy jest nie do obrony z punktu widzenia ustrojowego. Nie uzasadnia jej brzmienie (znowelizowanych) przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących treści pozwu. Przeciw jej przyjęciu przemawia również systemowa

<sup>36</sup> Por. K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 293, 297 oraz K. Knoppek, *Komentarz do art. 258 k.p.c.*, w: *Kodeks...*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, teza 8.

<sup>37</sup> W doktrynie wskazuje się, że Kodeks postępowania cywilnego co do zasady nie przewiduje zwolnienia od zachowania tajemnicy zawodowej (tak K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 299). Por. też np. art. 6 ustawy z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.); Z. Krzemiński, *Glosa do uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 27 października 1993 r.*, „Palestra” 1994, nr 1–2, s. 143 oraz B. Kaczmarek-Templin, w: *Dowody...*, s. 458. Sposób uregulowania tajemnicy adwokackiej w Polsce, a zwłaszcza przyjęcie, że z jej zachowania nie może adwokata zwolnić nawet klient, sprawia, że przypomina ona bardziej zakaz niż przywilej dowodowy.

<sup>38</sup> Por. J. Skorupka, *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 10, s. 81.

oraz funkcjonalna wykładnia obowiązujących przepisów tego Kodeksu w zakresie przygotowania rozprawy oraz postępowania dowodowego.

Jak wskazano powyżej, Kodeks postępowania cywilnego nie reguluje dopuszczalności dowodów uzyskanych w naruszeniu ustawy ani nie zawiera definicji legalnej, która byłaby przydatna dla rozważanego zagadnienia. Wyrażając tę myśl nieco precyzyjniej i bez zbędnej kazuistyki, należy kategorycznie stwierdzić, że w Kodeksie postępowania cywilnego: 1) nie ma żadnego przepisu zakazującego stronie zgłoszenia wniosku dowodowego obejmującego dowód uzyskany sposobem sprzeczny z ustawą; 2) nie ma żadnego przepisu nakazującego sądowi oddalenie wniosku dowodowego strony w sytuacji, gdy sąd – z urzędu bądź wskutek stanowiska strony przeciwnej – poweźmie uzasadnione podejrzenie co do sposobu pozyskania dowodu objętego wnioskiem<sup>39</sup>; oraz 3) nie ma żadnego przepisu nakazującego sądowi wykluczenie z postępowania dowodu (rozumianego jako odmówienia nadania mu jakiegokolwiek mocy dowodowej) w sytuacji, gdy okaże się, że został on uzyskany w sposób, który można uznać za naruszenie ustawy. Ujmując rzecz nieco szerzej, Kodeks postępowania cywilnego, w omawianym kontekście, nie reguluje okoliczności, od których zależy uwzględnienie lub oddalenie wniosku dowodowego<sup>40</sup>, co prawdopodobnie przekłada

się negatywnie na jakość, sprawność i przejrzystość postępowania dowodowego.

Zdziwienie budzą więc sprzeczne wewnętrznie twierdzenia, jakoby zakazy korzystania z lub dopuszczania dowodów nielegalnych w postępowaniu cywilnym były wprawdzie „nieskodyfikowane w ustawie”, ale jednocześnie miały charakter „bezwzględny” i „podstawowy”<sup>41</sup>. Autorzy tego rodzaju propozycji nie dostrzegają najwyraźniej dwóch zupełnie fundamentalnych zasad obowiązującego porządku prawnego.

Po pierwsze, zgodnie z art. 178 Konstytucji RP, sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Takie nakazy, jako ograniczające konstytucyjne prawo strony do sprawiedliwego, czyli zgodnego z faktami, rozpatrzenia sprawy przez sąd, muszą być sformułowane w ustawie i to prawdopodobnie z zachowaniem zasady proporcjonalności (zob. art. 31 oraz 45 Konstytucji RP)<sup>42</sup>.

Po drugie, tego rodzaju propozycje niewiedzione z wielu różnych aktów prawnych zawierają w sobie w istocie decyzje rozstrzygające konflikt konstytucyjnie chronionych wartości. Ponieważ „prawo to życie”, warto odejść na moment od omawiania problemu *in abstracto* i zilustrować go konkretnymi przykładami możliwych stanów faktycznych.

1) Powódka twierdzi, że błąd lekarza polegał na niedochowaniu należytej

<sup>39</sup> Por. odmiennie, moim zdaniem nietrafnie, M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 5 oraz A. Laskowska, *Dowody...*, s. 93.

<sup>40</sup> Tak R. Rylski, w: *Dowody...*, s. 309. Por. art. 217 § 2 k.p.c. w dotychczasowym brzmieniu.

<sup>41</sup> Por. M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 6.

<sup>42</sup> Por. brzmienie Reguły 402 federalnych reguł dowodowych USA (*Federal Rules of Evidence, Act of January 2, 1975, Pub. Law No. 93-595*; dalej jako „FRE”) poniżej. Aktualna wersja FRE jest dostępna na centralnej stronie sądów federalnych (zob. <http://www.uscourts.gov>).



- staranności i wstrzyknięciu jej w trakcie leczenia innego schorzenia zbyt dużej dawki substancji czynnej X. W rezultacie powódka po 3 dniach od zastrzyku poroniła. Założmy, że lekarz dzień po dokonaniu tego zastrzyku stoi na korytarzu szpitala i wypowiada do stojącego obok kolegi lekarza następujące słowa: „Mam poważne wątpliwości, czy nie przesadziliśmy wczoraj z dawką X u Pani Kowalskiej. Konsekwencje mogłyby być nieprzyjemne”. Zdanie to słyszy stojąca obok pielęgniarka. Linia obrony pozwanego obrona w odpowiedzi na pozew jest taka, że nie miał on ani przed dokonaniem zastrzyku, ani po jego dokonaniu wątpliwości co do dawki leku X podanej Pani Kowalskiej, zaś skutek w postaci poronienia był reakcją alergiczną, której nie można było przewidzieć. Pielęgniarka kontaktuje się z adwokatem powódki i relacjonuje rozmowę pozwanego.
- 2) Zdarzenie ma miejsce w trakcie prywatki, w zamkniętym mieszkaniu, w obecności łącznie ok. piętnastu osób. W rezultacie pobicia powód, 18-latek, cierpi na całkowity i nieodwracalny paraliż prawej ręki, do barku włącznie. Świadkowie są zastraszeni, nikt nie chce zeznawać. Tak się jednak składa, że ktoś z obecnych nagrał zdarzenie telefonem komórkowym, umieścił je na portalu [www.youtube.com](http://www.youtube.com) oraz przesłał o tym anonimową informację adwokatowi powoda. Na nagraniu widać wyraźnie, jak pozwani mężczyźni biją powoda do nieprzytomności.
- 3) Pani Kowalska, powódka, jest matką trójki małych dzieci. Jej małżeństwo z Panem Kowalskim w oczach osób trzecich uchodzi za idealne. Pan Kowalski nie ma żadnych nałogów, jest kulturalnym i zapracowanym menadżerem w dużej korporacji. Od jakiegoś czasu Pani Kowalska podejrzewa męża o zdradę. Wynajęty przez powódkę prywatny detektyw uwiecznia na fotografiach schadzki męża powódki z obcą kobietą, w tym sytuacji *in flagranti*, mające miejsce w hotelach lub prywatnym mieszkaniu. Pozwany nie zgadza się na orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa z jego winy, w istocie jego zdaniem w ogóle nie doszło do zupełnego, a tym bardziej trwałego rozkładu pożycia.
- 4) Pani Kowalska jest samotną matką i nienagannym pracownikiem dużego banku, w którym niedawno zmienił się przełożony. Nowy zwierzchnik, Pan Iksiński, wkrótce zaczyna czynić seksualne uwagi wobec Pani Kowalskiej. Po tym, gdy spotyka się ze zdecydowaną reakcją Pani Kowalskiej, Pan Iksiński rozpoczyna subtelny, acz jednoznaczny kampanię dyskredytowania powódki i wykluczania jej z procesu decyzyjnego w firmie. Pod koniec roku odbywa się coroczna rozmowa między Panią Kowalską a jej zwierzchnikiem, w trakcie której Pani Kowalska dowiaduje się, że nie dostanie podwyżki, ponieważ jest „głupią babą”. Przeczuwając jej przebieg, Pani Kowalska nagrywa całą rozmowę telefonem komórkowym umieszczonym w kieszeni marynarki. Pani Kowalska odtwarza na

granie adwokatowi przy pierwszym spotkaniu z nim.

Pomijając szczegółowe kwestie procesowe, w myśl dotychczasowych postulatów doktryny, o ile dobrze je rozumiem, sąd powinien oddalić wnioski dowodowe powodów we wszystkich powyższych przykładach. Czy jest to rezultat społecznie pożądaný? Czy prawo powinno chronić niekompetentnych lekarzy, niewiernych mężów i dyskryminujących pracodawców?

Posługując się kategoriami preferowanymi w dotychczasowej dyskusji, w każdym z powyższych przykładów mamy w istocie do czynienia z potencjalnym naruszeniem po stronie powodów konstytucyjnie chronionych wartości, tzn. prawa do ochrony zdrowia, do nietykalności cielesnej, ochrony życia rodzinnego, do równego traktowania w życiu w życiu rodzinnym, społecznym i gospodarczym etc. Z drugiej strony, nie można się nie zgodzić, że po stronie pozwanych mogło dojść do naruszenia chronionych prawem interesów. Niemniej, sugestie, aby konflikty te rozstrzygały sądy bez podstawy prawnej, nie dość, że są bezpodstawne, to stoją w jaskrawej sprzeczności z obowiązującym trójpodziałem władzy (zob. art. 10 Konstytucji RP) oraz zamkniętym katalogiem źródeł prawa (zob. art. 87 ust. 1 Konstytucji RP)<sup>43</sup>. Monopol na rozstrzyganie w drodze ustawy konfliktów wartości chronionych przez Konstytucję mają Sejm oraz Senat, zaś orzeczenia sądowe nie są w Polsce źródłem powszechnie obowiązującego prawa. Można jedynie zasygnalizować,

że w podanych przykładach koszty społeczne związane z przyjęciem sformułowanych w doktrynie postulatów byłyby gigantyczne i – przy braku innych dowodów – w moim odczuciu urzeczywistniałby łacińską paremię *summum ius summa iniuria*.

Podobnie, na nieporozumieniu opierają się twierdzenia, jakoby dopuszczenie przez sąd dowodu uzyskanego w sposób „sprzeczny z prawem” stanowiło „legalizację” bezprawnego działania strony lub naruszało konstytucyjną zasadę praworządności (art. 7 Konstytucji RP)<sup>44</sup>. Po pierwsze, sąd, dopuszczając w toku postępowania „dowód bezprawny” (np. zdjęcia niewiernego męża zrobione bez jego wiedzy), niczego ani nie sankcjonuje, ani nie legalizuje. „Legalizować”, jako antonim słowa „delegalizować”, oznacza wprowadzać do systemu prawnego normy prawne uznające określone działanie za zgodne z prawem. Domniemane naruszenie lub zagrożenie dóbr chronionych prawem (np. osobistych) jest działaniem uprawniającym osobę, której dotyczy, do wytoczenia powództwa cywilnego przeciwko osobie, która dopuszcza się takiego zachowania. Dopuszczenie takiego dowodu przez sąd w innym postępowaniu w żaden sposób nie zmienia tego stanu rzeczy, tj. ani nie odbiera, ani nie redukuje możliwości poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Nie wyraża również akceptacji dla takich działań. Po drugie, tego rodzaju zachowania są niekiedy także sankcjonowane normami prawa karnego. Po trzecie, sąd nie dopuszcza się naruszenia żadnego

<sup>43</sup> Abstrahuję w tym miejscu od zupełnie niewyjaśnionej przez rzeczników stanowiska odmiennego, lecz powszechnie wyrażanej konkluzji, jakoby konflikt wartości zawsze miały być rozstrzygany na rzecz dóbr osobistych.

<sup>44</sup> Tak M. Krakowiak, *Potajemne...*, wyd. el., s. 6–7.

przepisu ustawy ani normy prawnej, toteż o działaniu z naruszeniem zasady praworządności nie może być mowy<sup>45</sup>.

Chybione są także próby transponowania do postępowania cywilnego norm prawa karnego lub stosowania w tym zakresie analogii. Obie te gałęzie prawne mają odmienne cele, odmienne funkcje i odmienne reguły. Wskazać przede wszystkim należy na fakt, że postępowanie karne reguluje proces, w którym oskarżyciel publiczny, jako przeciwnik procesowy obywatela, dąży do ograniczenia jego podstawowej wartości, którą jest wolność. Biorąc pod uwagę tę fundamentalną odrębność, trudno zgodzić się z tezą, jakoby takie same reguły dowodowe miałyby obowiązywać w obu tych postępowaniach<sup>46</sup>.

Przechodząc na płaszczyznę systemową oraz *stricte* procesową, należy wskazać, po pierwsze, że Kodeks postępowania cywilnego wyraźnie przewiduje zakazy dowodowe oraz przywileje dowodowe. Sąd powinien oddalić postanowieniem, jako niedopuszczalny, wniosek dowodowy obejmujący źródło lub materiał dowodowy, którego dotyczy zakaz dowodowy<sup>47</sup>. W myśl ogólnej dyrektywy wy-

kładni prawniczej dotyczącej wyjątków od zasady *exceptiones non sunt extendendae*, wyłącznie w takim kontekście można pisać o dowodach niedopuszczalnych lub o dowodach przeprowadzonych w sposób sprzeczny z ustawą. Wydanie postanowienia o dopuszczaniu takiego dowodu lub jego przeprowadzenie przez sąd jest niewątpliwym naruszeniem przepisów postępowania. W takiej sytuacji strona powinna zgłosić zastrzeżenie do protokołu, zgodnie z art. 162 k.p.c.<sup>48</sup>, a następnie w apelacji podnieść zarzut naruszenia prawa procesowego<sup>49</sup>.

Po drugie, polskie postępowanie cywilne, podobnie zresztą jak postępowanie karne<sup>50</sup>, nie przewiduje mechanizmów pozwalających efektywnie rozstrzygać problemy dowodowe, o których mowa w niniejszym opracowaniu. Spójrzmy na nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego z 16 września 2011 r.<sup>51</sup>, która wejdzie w życie 3 maja 2012 r. Powód zobowiązany będzie wówczas do zawarcia w pozwie wszystkich możliwych twierdzeń oraz wniosków dowodowych, pod rygorem utraty możliwości ich powoływania w dalszym toku postępowania (por. art. 207 § 6 k.p.c. w nowym

<sup>45</sup> Dopuszczanie przez sądy cywilne dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z ustawą może prowadzić do ich negatywnej percepcji, a tym samym naruszać ich integralność oraz autorytet (koszt prawdy).

<sup>46</sup> Tak J. Turek, *Czynności...*, s. 89–90.

<sup>47</sup> Por. P. Telenga, *Komentarz aktualizowany do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego*, w: *Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego*, red. A. Jakubecki, Lex/el., 2011, teza 2 [„Nie zostaną uwzględnione wnioski dowodowe, jeżeli środkiem dowodowy jest: z mocy ustawy niedopuszczalny (np. art. 259)”] oraz P. Rylski, w: *Dowody...*, s. 309.

<sup>48</sup> Zob. uchwałę SN z 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144.

<sup>49</sup> Tak K. Knoppek, *Komentarz do art. 259 k.p.c.*, w: *Kodeks...*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, teza 10.

<sup>50</sup> Zob. J. Skorupka, *Eliminowanie...*, s. 85.

<sup>51</sup> Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 233, poz. 1381.

brzmieniu)<sup>52</sup>. Efektywnie oznacza to, że wszelkie dowody rzeczowe istniejące na dzień wniesienia pozwu powinny być do niego załączone. O ile z nagraniem audio lub wideo sprawa nie jest tak oczywista, o tyle w przypadku zdjęć trudno zakładać, aby przewodniczący lub sąd przed rozpoczęciem rozprawy nie miał okazji ich zobaczyć. Zwolennicy kwestionowanego przeze mnie poglądu mogą rzecz jasna próbować twierdzić, że sąd nie może powołać się na takie zdjęcia w uzasadnieniu, nie zmienia to jednak faktu wpływu takiego materiału na stosunek do strony, która go kwestionuje (rzeczywisty element uprzedzenia). Z powyższym koresponduje inna zasada procesowa, a mianowicie to, że sąd wydaje postanowienie dowodowe na rozprawie, a tylko w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może to nastąpić na posiedzeniu niejawnym (art. 279 k.p.c.)<sup>53</sup>.

Po trzecie, twierdzenie, jakoby sąd mógł w aktualnym stanie prawnym odda-

lić wniosek dowodowy ze względu na to, że materiał dowodowy nim objęty jest niewiarygodny lub uzyskany w sposób sprzeczny z prawem<sup>54</sup>, jest nieporozumieniem z punktu widzenia zasad postępowania dowodowego. O prawdziwości, wiarygodności oraz znaczeniu (mocy) dowodu sąd rozstrzyga w oparciu o rezultaty postępowania dowodowego<sup>55</sup>, a nie w oparciu o „czcze” twierdzenia stron na etapie rozstrzygnięcia o dopuszczeniu wniosku dowodowego *per se*. Odmienne rozumowanie prowadzi w istocie do wypaczenia funkcji postępowania dowodowego, którym jest weryfikacja prawdziwości spornych oraz istotnych twierdzeń stron (zob. art. 227 k.p.c.)<sup>56</sup>. Aby móc ocenić wiarygodność dowodu, konieczne jest więc najpierw wydanie postanowienia o jego dopuszczeniu. Innymi słowy, konstatacja sądu o braku wiarygodności określonego dowodu, wyrażona w uzasadnieniu orzeczenia, a w konsekwencji odmowa nadania mu jakiegokolwiek mocy

<sup>52</sup> Zob. szerzej K. Weitz, *System koncentracji materiału procesowego według projektu zmian Kodeksu postępowania cywilnego*, w: *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, red. K. Markiewicz, Warszawa 2011; O. Szejnert-Roszak, A. Tomaszek, *Nowe obowiązki pełnomocników procesowych po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 22 oraz B. Karolczyk, *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego a prekluzja procesowa w postępowaniu zwyczajnym przed sądem pierwszej instancji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2012, nr 1.

<sup>53</sup> Tak H. Pietrzykowski, *Zarys...*, s. 341 oraz P. Ryłski, w: *Dowody...*, s. 314.

<sup>54</sup> Zob. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 93; zasada swobodnej oceny dowodów w połączeniu z zasadą równości stron oraz kontradiktoryjności „[...] umożliwia sądowi wykluczenie z postępowania cywilnego nie tylko dowodów niewiarygodnych, ale i uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem”.

<sup>55</sup> Por. J. Turek, *Czynności...*, s. 114 („Uporządkowanie i selekcja całości materiału procesowego z punktu widzenia istotności oznaczonych faktów musi więc łączyć się z oceną dowodów pod kątem ich mocy i wiarygodności. [...] To wszechstronne rozważenie materiału obejmuje: [...] ocenę wiarygodności i mocy dowodowej każdego dowodu z osobna”).

<sup>56</sup> „Sąd nie powinien pominąć żadnego dowodu, ponieważ każdy przeprowadzony dowód jest związany – negatywnie lub pozytywnie – z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia”, J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*, Warszawa 1977, s. 135. Por. wyroki SN: z 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Lex nr 794776 oraz z 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LexPolonica nr 2253565 (to nie strona, lecz sąd w pierwszej kolejności ocenia, które fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i czy powinny być przedmiotem dowodu).

dowodowej<sup>57</sup>, jest rezultatem, a nie przesłanką stosowania zasady swobodnej oceny dowodów (por. art. 233 § 1 k.p.c.)<sup>58</sup>. Logikę tę wyrażają także procesowe zasady kwestionowania prawdziwości lub treści dokumentu (zob. art. 252–254 k.p.c.). Moim zdaniem strona, której sąd oddalił złożony bez opóźnienia wniosek dowodowy obejmujący materiał mający istotne znaczenie w sprawie, powinna zgłosić zastrzeżenie do protokołu, zgodnie z art. 162 k.p.c., a następnie w apelacji podnieść zarzut naruszenia prawa procesowego (art. 217 § 1 lub 3 w nowym brzmieniu w zw. z art. 227 k.p.c.), wskazując jednocześnie, na czym polegała wadliwość takiej oceny sądu<sup>59</sup>, bez względu na twierdzenia strony przeciwnej o użyciu dowodu „z naruszeniem prawa”.

## 8. Prawo procesowe Stanów Zjednoczonych

W kontekście omawianego problemu w literaturze spotkać można wypowiedzi

dotyczące „amerykańskiego *common law*”. Chciałbym również w tej kwestii zająć stanowisko, koncentrując się na federalnej procedurze cywilnej<sup>60</sup>.

Aby w ogóle mówić o ograniczeniach dowodowych, trzeba poczynić kilka niezbędnych uwag porządkujących. Po pierwsze, federalny proces cywilny dzieli się na dwie wyraźne części, przygotowawczą (ang. *pre-trial*) i rozprawę (ang. *trial*)<sup>61</sup>. Zakres informacji, które nie podlegają ujawnieniu w toku procesu, jest minimalny i w pewnym, ograniczonym zakresie zależy od części postępowania. Po drugie, zagadnienia te reguluje częściowo procedura cywilna *sensu stricto*<sup>62</sup>, częściowo odrębna dziedzina, określana jako prawo dowodowe (ang. *evidence*)<sup>63</sup>. Ograniczenia dowodowe funkcjonują m.in. jako przywileje dowodowe (ang. *evidentiary privilege*) i ograniczają proces dochodzenia do prawdy w imię ochrony innych, zewnętrznych względem procesu, wartości<sup>64</sup>. Co do zasady, rozciągają się one na obie części postępo-

<sup>57</sup> W doktrynie sformułowano następującą klasyfikację wyników zastosowania przez sąd oceny dowodów: 1) uznanie dowodu za wiarygodny i przyznanie mu w pełnym zakresie mocy dowodowej; 2) przyznanie dowodowi tych walorów w ograniczonym zakresie; oraz 3) odmowa uznania dowodu za wiarygodny oraz odmowa nadania mu jakiegokolwiek mocy dowodowej (por. J. Turek, *Wykorzystanie przez sądy rejonowe opinii biegłych i powstające na tym tle uchybienia procesowe w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1983, nr 5–6, s. 87). Na temat podstawy faktycznej wyroku por. rozważania przedstawione w K. Piasecki, *Wyroki sądów pierwszej instancji, sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, handlowych i gospodarczych*, Warszawa 2007, s. 49 i n.

<sup>58</sup> Zob. J. Turek, *Czynności...*, s. 90, 115–116.

<sup>59</sup> Por. H. Pietrzykowski, *Zarys...*, s. 333, 344 oraz wyroki SN z: 3 września 2009 r., III UK 30/09, LexPolonica nr 2339961; 27 października 2010 r., V CSK 120/10, Lex nr 1102878; 6 kwietnia 2011 r., I CSK 475/10, LexPolonica nr 2573736.

<sup>60</sup> Zob. *Federal Rules of Civil Procedure (Title 28a App. U.S.C. §§ Rule 1)*, dalej jako „FRCP”. Aktualna wersja FRCP jest dostępna na centralnej stronie sądów federalnych: <http://www.uscourts.gov>.

<sup>61</sup> Por. G.H. Hazard, Jr., M. Taruffo, *American Civil Procedure: An Introduction*, New Heaven 1993, s. 109.

<sup>62</sup> Zob. Rozdział V FRCP. Przepisy te mają zasadnicze znaczenie w toku postępowania przygotowawczego.

<sup>63</sup> Por. Regułę 1 FRE. Prawo dowodowe reguluje co do zasady postępowanie dowodowe, a więc przede wszystkim wpływa na organizację i przebieg rozprawy.

<sup>64</sup> Zob. J.H. Friedenthal, M.K. Kane, A.R. Miller, *Civil Procedure*, St. Paul, Minnesota 1999, s. 393–394.

wania<sup>65</sup>. Ponieważ omawiana tematyka ma charakter multidyscyplinarny i jest niezwykle obszerna, poniżej postaram się poczynić jedynie kilka zasadniczych uwag.

„Z wyjątkiem kilku uprzywilejowanych obszarów, proces cywilny [w Stanach Zjednoczonych] nie zna świętości”<sup>66</sup>. Zgodnie z tradycją *common law*, sądy amerykańskie, zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym, dopuszczały dowody bez względu na sposób ich zdobycia przez stronę<sup>67</sup>. W procesie cy-

wilnym zasada ta obowiązuje do dziś<sup>68</sup>, mimo iż aktualnie w toku postępowania przygotowawczego strona może aktywnie poszukiwać korzystnych dla siebie dowodów, m.in. żądając od przeciwnika przekazania określonych informacji<sup>69</sup>. Proces uzyskiwania przez strony w toku postępowania przygotowawczego materiału procesowego od siebie nawzajem jest obowiązkowy i nazywa się (ang.) *discovery*<sup>70</sup>.

Od strony *stricte* procesowej warto wskazać, że kwestie dopuszczalności do-

<sup>65</sup> Dla potrzeb postępowania przygotowawczego ich zakres jest częściowo skodyfikowany w FRCP, ale w równie istotnym zakresie wynika z prawa precedensowego.

<sup>66</sup> *Cola Bottling Co. v. Coca-Cola Co.*, 107 F.R.D. 288 (D.Del. 1985), s. 290. W tym orzeczeniu, którego tłem był spór o zobowiązania umowne między producentem a spółką, która butelkuje napój, sąd na wniosek powoda nakazał Coca-Cola Co. w toku postępowania przygotowawczego ujawnienie składu syropu napoju Coca-Cola (w tym tajemnego składnika znanego pod nazwą Merchandise 7X). Receptura tego syropu to jeden z najpilniej strzeżonych sekretów na świecie, który znają każdorazowo 2 osoby w całej korporacji. Nie latają one nigdy tym samym samolotem, a Coca-Cola Co. nie zdecydowała się na produkcję w Indiach (rynek 550 mln potencjalnych konsumentów), albowiem rząd indyjski nakazał ujawnienie Merchandise 7X. W przytoczonej sprawie sądowej Coca-Cola Co. naturalnie odmówiła.

<sup>67</sup> Zob. D.H. Taylor, *Should It Take a Thief?: Rethinking the Admission of Illegally Obtained Evidence in Civil Cases*, „The Review of Litigation” 2003, nr 22, s. 626 (z powołaniem na J.H. Wigmore, *Evidence in Trials at Common Law*, t. 8, § 2183, s. 7, Nowy Jork 1961), 629–630 (tradycja ta wywodzi się z sądów angielskich i sięga swymi korzeniami do początków XIX w.), 644. Zob. także *Olmstead v. United States*, 277 U.S. 438 (1928), s. 467 („Według *common law*, dopuszczalność dowodów w postępowaniu sądowym nie zależy od okoliczności lub sposobu ich uzyskania”).

<sup>68</sup> Tak D.H. Taylor, *Should...*, s. 656. Niemniej, należy wskazać, że w wielu stanach wprowadzono prawo (karne) wyraźnie zakazujące „prywatnych podsłuchów” (zob. np. *New York Penal Law § 250.05*) oraz przewidujące, iż tego rodzaju materiał jest co do zasady niedopuszczalny w jakimkolwiek postępowaniu prowadzonym zgodnie z prawem stanowym (zob. *New York Civil Practice Law and Rules Art. 45 § 4506*). Analogiczne regulacje, chociaż adresowane wyłącznie do funkcjonariuszy publicznych i ograniczone do postępowań, w których jedną ze stron jest rząd federalny, istnieją na poziomie federalnym (zob. *Omnibus Crime Control and Safe Street Act of 1968*, skodyfikowany w 18 U.S.C. 2511 oraz 18 U.S.C. 2515).

<sup>69</sup> Np. wszystkich e-maili wysłanych przez osobę X, zatrudnioną przez pozwanego, w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 1 stycznia 2010 r., w których występuje słowo (nazwisko) „Karolczyk”. Zob. ogólnie Regulę 26(b) FRCP.

<sup>70</sup> Rzeczownik ten dosłownie oznacza „odkrycie”. Ze względu na ramy opracowania nadmienić można jedynie, że strona w ramach *discovery* może uzyskać dostęp nawet do informacji, które same w sobie mogą być niedopuszczalne na rozprawie za względu na prawo dowodowe (ang. *inadmissible evidence*), o ile dzięki nim uzyska dostęp do dowodów dopuszczalnych (zob. Regulę 26(b)(1) FRCP). Ochrona na tym etapie dotyczy najbardziej sensytywnych obszarów, tzn.: 1) relacji adwokat–klient (ang. *attorney-client privilege*); 2) materiałów przygotowanych przez stronę lub na jej zlecenie w toku przygotowania do sporu sądowego (ang. *work-product privilege*); a także 3) tożsamości biegłych, którzy nie będą zeznawać na rozprawie oraz materiałów przez nich przygotowanych (*non-testifying expert privilege*).

wodów rozstrzyga sąd zasadniczo w postępowaniu przygotowawczym, wysłuchując obu stron<sup>71</sup>. Jeżeli kwestia dopuszczalności dowodu, ze względu na przywilej dowodowy, pojawia się w toku rozprawy z udziałem ławy przysięgłych, rozstrzyga ją sędzia *in camera* albo na sali rozpraw, konsultując się dyskretnie z pełnomocnikami przy stole sędziowskim lub po uprzednim wyprowadzeniu przysięgłych<sup>72</sup>. Jednakowoż należy podkreślić, że zgodnie z Regułą 402 FRE, w postępowaniu przed sądami federalnymi wszelki materiał dowodowy jest dopuszczalny, z zastrzeżeniem odmiennych postanowień Konstytucji, ustawy Kongresu, FRE lub innych reguł ustanowionych przez Sąd Najwyższy (np. FRCP). Ciężar wykazania przywileju spoczywa na stronie, która

dąży do ochrony informacji poprzez ich wyłączenie z postępowania<sup>73</sup>.

Podstawowe przywileje dowodowe w USA (oraz mające na celu ich ochronę reguły wyłączania dowodów) mają rodowód karnoprawny oraz wyraźną podstawę konstytucyjną. Są to: 1) przywilej ochrony przed samooskarżeniem – zawarty w V Poprawce do Konstytucji USA<sup>74</sup>; oraz 2) przywilej ochrony przed nieuzasadnionym przeszukaniem lub zatrzymaniem – umieszczony w IV Poprawce<sup>75</sup>. Każdy z tych przywilejów ma różny zakres. Dość powiedzieć, że ochrona przed samooskarżeniem ma o wiele szersze zastosowanie aniżeli ochrona wynikająca z IV Poprawki, albowiem rozciąga się poza postępowanie karne<sup>76</sup>.

Z drugiej strony, IV Poprawka oraz nakierowana na jej ochronę reguła wyłą-

<sup>71</sup> Zob. Regułę 16(c)(2) FRCP. Może to odbyć się w toku posiedzenia przygotowawczego albo na odrębnym posiedzeniu poświęconym wyłącznie kwestiom dowodowym (ang. *evidentiary hearing*). Na żądanie strony w ich toku może zostać nawet przesłuchany świadek, celem ustalenia, czy zakres posiadanych przez niego informacji jest chroniony przez przywilej dowodowy. Zob. R.J. Allen et al., *Evidence: Text, Problems, and Cases*, Nowy Jork 2011, s. 81.

<sup>72</sup> W procesie bez udziału ławy przysięgłych kwestie dowodową rozstrzyga niekiedy inny sędzia aniżeli ten, który będzie rozstrzygał sprawę merytorycznie, chociaż ma to miejsce jedynie w bardzo poważnych sprawach. Co do zasady, przyjmuje się, że profesjonalizm oraz doświadczenie sędziego zapewnia dostateczną ochronę postępowania przed niedopuszczalnymi dowodami. Innymi słowy, sędzia wie, które dowody może uwzględnić przy wydawaniu orzeczenia, a których – ze względu na reguły dowodowe – nie. Zob. R.J. Allen et al., *Evidence...*, s. 81.

<sup>73</sup> J.H. Friedenthal, M.K. Kane, A.R. Miller, *Civil Procedure*, s. 393. Zob. Regułę 26(b)(5) FRCP.

<sup>74</sup> „żadna osoba nie będzie zmuszana w sprawie karnej, aby być świadkiem przeciw samemu sobie”.

<sup>75</sup> „Obywatele mają prawo do ochrony bezpieczeństwa i nienaruszalności swojej osoby, miejsca zamieszkania, dokumentów oraz rzeczy prywatnych przed nieuzasadnionym przeszukaniem i zatrzymaniem. Prawo to nie będzie naruszane, a nakaz przeszukania lub zatrzymania będzie wydany tylko pod warunkiem istnienia uzasadnionej przyczyny popartej przysięgą, oraz wskazania miejsca, które ma być przeszukane oraz osób i rzeczy, które mają zostać zatrzymane”.

<sup>76</sup> Naruszenie V lub IV Poprawki w toku postępowania karnego prowadzi, co do zasady, do wyłączenia z postępowania tak uzyskanego materiału dowodowego. Zob. szerzej na temat ochrony przed samooskarżeniem: T. Tomaszewski, *Przesłuchanie podejrzanego i „reguły Miranda” w procesie amerykańskim*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 6, s. 83; tenże, *Przesłuchanie podejrzanego w procesie amerykańskim: stare wytyczne na nowy wiek*, w: *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, red. J. Błachut, Kraków 2001, s. 194; B. Karolczyk, *Masz prawo zachować milczenie... – V Poprawka do Konstytucji Stanów Zjednoczonych a prawa osoby podejrzanego, do roku 1966*, „Palestra” 2011, nr 9–10, s. 280.

czenia dowodów (ang. *exclusionary rule*) odnoszą się wyłącznie do skutków działań funkcjonariuszy publicznych<sup>77</sup>, mają bowiem na celu przede wszystkim prewencję bezprawnych działań organów państwa<sup>78</sup>. Uzyskanie przez funkcjonariusza publicznego dowodu rzeczowego w sposób nielegalny, tzn. z naruszeniem IV Poprawki, skutkować będzie jego wykluczeniem zarówno z postępowania karnego, jak i cywilnego<sup>79</sup>, choć trzeba powiedzieć, że w tym ostatnim aspekcie nie ma jednolitości wśród sądów<sup>80</sup>.

W konsekwencji, federalne postępowanie cywilne nie zna autonomicznego pojęcia „dowodu bezprawnego” lub „dowodu nielegalnego”. Z zastrzeżeniem tego, co powiedziano powyżej, pogląd jakoby reguła wyłączenia dowodów rozciągała się na postępowanie cywilne

między osobami prywatnymi, wyrażony w polskiej literaturze, jest nieprawidłowy<sup>81</sup>. Bezzasadne jest także utożsamianie *exclusionary rules* z doktryną owoców zatrutego drzewa (ang. *fruits of the poisonous tree*)<sup>82</sup>, która jest pochodną tej pierwszej. Na jej podstawie dochodzi, co do zasady, do wykluczenia z postępowania karnego takich dowodów, które zostaną uzyskane przez państwo w sposób prawidłowy, lecz na podstawie „dowodów nielegalnych”<sup>83</sup> (np. zeznania świadka, którego tożsamość ustalono na podstawie informacji zdobytych w toku bezprawnego przeszukania mieszkania). Na marginesie można jedynie zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego USA występuje w ostatnich latach tendencja do niezwykle wąskiej wykładni – pierwotnie bardzo szerokich<sup>84</sup> – zakazów

<sup>77</sup> Zob. *Weeks v. United States*, 232 U.S. 383 (1914) (przyjęcie przez SN federalnej reguły wyłączenia dowodów uzyskanych z naruszeniem gwarancji wyrażonej w IV Poprawce); *Burdeau v. Mcdowell*, 256 U.S. 465 (1921) (dokumenty ukradzione przez osobę prywatną mogą zostać następnie wykorzystane w federalnym postępowaniu karnym przeciwko osobie, którą inkryminują, albowiem ochrona wynikająca z IV Poprawki znajduje zastosowanie wyłącznie do działań rządu); *United States v. Miller*, 425 U.S. 435 (1976) (IV Poprawka nie zabrania uzyskania przez rząd informacji od osoby trzeciej, ujawnionych tej osobie w zaufaniu oraz z oczekiwaniem zachowania poufności); *United States v. Jacobsen*, 466 U.S. 109 (1984) (Ochrona wynikająca z IV Poprawki obejmuje wyłącznie działania funkcjonariuszy publicznych; VI Poprawka nie obejmuje ochrony przez (nieuzasadnionym) zatrzymaniem lub przeszukaniem dokonany przez osoby prywatne, niedziałające w charakterze funkcjonariusza publicznego lub z udziałem takiego funkcjonariusza lub w porozumieniu z nim).

<sup>78</sup> Zob. *Elkins v. United States*, 364 U.S. 206 (1960), s. 217.

<sup>79</sup> Tak R.P. Eclavea, *57 NY Jur Evidence and Witnesses* § 188, 2011 West Group/el.

<sup>80</sup> Zob. M.A. Shields, *Admissibility, in Civil Proceeding, of Evidence Obtained Through Unlawful Search and Seizure*, 105 *American Law Reports 5th 1*, 2011 West Group/el. i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>81</sup> Por. A. Laskowska, *Dowody...*, s. 89. Zob. D.H. Taylor, *Should...*, s. 626 (z powołaniem na J.H. Wigmore, *Evidence...*, § 2183, s. 1060) (reguły wyłączenia dowodów nie znajdują zastosowania w sporze cywilnym między prywatnymi osobami).

<sup>82</sup> Por. K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 257 (jakoby doktryna ta odnosiła się do niedopuszczalności dowodów ze względów moralnych).

<sup>83</sup> W literaturze polskiej por. S. Waltoś, *Owoce zatrutego drzewa*, Kraków 1978, s. 196–238. Zob. B. Karolczyk, *Masz prawo zachować milczenie... – V Poprawka...*, s. 283.

<sup>84</sup> Zob. *Mapp v. Ohio*, 367 U.S. 643 (1961), s. 655 („Wszelkie dowody uzyskane z naruszeniem postanowień Konstytucji są mocą tychże niedopuszczalne w toku postępowania karnego przed sądem stanowym”).



dowodowych sformułowanych w oparciu o postanowienia IV oraz V Poprawki do Konstytucji USA<sup>85</sup>.

Inne wartości reprezentują z kolei określone relacje międzyludzkie o na tyle doniosłym znaczeniu społecznym, że uzasadnia to „upośledzenie” postępowania sądowego w imię ich ochrony<sup>86</sup>. Te przywileje dowodowe wynikają z precedensów lub ustaw, zarówno stanowych, jak i federalnych. Zalicza się do nich przede wszystkim przywileje komunikacji między określonymi kategoriami osób, a mianowicie między: 1) klientem a adwokatem; 2) pacjentem a lekarzem; 3) spowiednikiem a pokutnikiem; 4) małżonkami oraz przywileje nakierowane na ochronę źródła pochodzenia informacji (ochrona informacji sensytywnych z punktu widzenia interesu państwa; ochrona informatów prasowych; informacja dyplomatyczna etc.)<sup>87</sup>.

Dopuszczalność przeprowadzenia dowodu z nagrania lub fotografii regulują zasadniczo FRE. Po pierwsze, wszelkiego rodzaju nagrania, w tym fotografie, wymagają potwierdzenia autentyczności zgodnie z ogólną Regułą 901 FRE<sup>88</sup>. Autentyczność nagrania może zostać potwierdzona, jeżeli świadek uwiecznionego na nagraniu zdarzenia zezna, że stanowi ono rzetelny i dokładny zapis zdarzenia, które miało miejsce w rzeczywistości. Po drugie, jeżeli nagranie pełni funkcję „milczącego świadka”, albowiem brak bezpośredniego świadka zdarzenia, którego nagranie stanowi zapis, Reguła 901 FRE może wymagać, w sprawach karnych, przeprowadzenia dowodu dotyczącego procesu nagrywania lub ciągłości kontroli nad materiałem dowodowym od momentu jego powstania do momentu przedstawienia w sądzie (ang. *chain of custody*)<sup>89</sup>. Po trzecie, bez względu na powyższe, wniosek dowodowy obejmujący

<sup>85</sup> Podobnie, bardzo wiele wyjątków posiada zakaz dowodowy oparty na IV Poprawce. Zob. orzeczenia *United States v. Leon*, 468 U.S. 897 (1984); *Pennsylvania Bd. of Probation and Parole v. Scott*, 524 U.S. 357 (1998); *Hudson v. Michigan*, 547 U.S. 586 (2006) („Niemniej, wykluczenie dowodów z postępowania karnego traktowaliśmy zawsze jako ostatnią deskę ratunku, a nie nasz pierwszy odruch. Reguła wyłączenia dowodów generuje poważne koszty społeczne, oznaczając niekiedy uniewinnienie winnego lub pozostawienie osób niebezpiecznych na wolności”); *Herring v. United States*, 555 U.S. 135 (2009).

<sup>86</sup> Por. R.J. Allen et al., *Evidence: Text, Problems, and Cases*, Nowy Jork 2006, s. 787.

<sup>87</sup> Zob. R.J. Allen et al., *Evidence...*, s. 787 oraz G.C. Hazard, Jr. et al., *Pleading & Procedure State and Federal Cases and Materials*, Nowy Jork 2009, s. 907 i n.

<sup>88</sup> Zob. szerzej R.J. Allen et al., *Evidence...*, s. 174 i n. W literaturze stwierdzono, że w odniesieniu do fotografii lub nagrań „nie jest to trudne” (tak B.V. Madison III, *Seeing Can Be Deceiving: Photographic Evidence In A Visual Age – How Much Weight Does It Deserve?*, „William & Mary Law Review” 1984, nr 25, s. 707). Por. analogicznie K. Piasecki, *Postępowanie...*, s. 319–320.

<sup>89</sup> Termin (ang.) *chain of custody* oznacza dosłownie „ciągłość pieczy” (nad dowodem). Jest to doktryna wywodząca się z precedensów dotyczących postępowania karnego (zob. szerzej T. Tomaszewski, *Proces amerykański. Problematyka śledcza*, Toruń 1995). Por. *Black's Law Dictionary*, St. Paul, red. B.A. Garner, Minnesota 2009, s. 260 (termin odnosi się do przemieszczania się oraz lokalizacji dowodów rzeczowych oraz postępowania osób, które taki dowód posiadały od momentu jego powstania do momentu przedstawienia w sądzie; wykazanie ciągłości kontroli nad dowodem wymaga co do zasady zeznań każdej osoby, która kolejno miała dowód w swoim posiadaniu, a także zeznań wszystkich takich osób, potwierdzających, że dowód w czasie jego posiadanie przez określoną osobę nie uległ żadnym zmianom). Takie nagranie nie wymaga potwierdzenia autentyczności w rozumieniu Reguły 901 FRE (zob. B.V. Madison III, *Seeing...*, s. 711 i n.).

odtworzenie nagrania na rozprawie może zostać oddalony ze względu na Regułę 403 FRE<sup>90</sup> w ramach uprawnień dyskrejonalnych sądu<sup>91</sup>.

Podsumowując: zarówno na poziomie federalnych, jak i stanowych sądów apelacyjnych, zaaprobowano dopuszczenie dowodu uzyskanego „w sposób sprzeczny z prawem” (w rozumieniu polskiej doktryny) m.in. w sprawach o: 1) odszkodowanie za szkodę spowodowaną wypadkiem przy pracy<sup>92</sup>, 2) odszkodowanie za szkodę spowodowaną wypadkiem samochodowym<sup>93</sup>, 3) świadczenia z umowy ubezpieczenia<sup>94</sup>, 4) dyskryminację w zatrudnieniu<sup>95</sup> oraz 5) rozwód<sup>96</sup>. W doktrynie można spotkać nieliczne głosy krytykujące aktualny stan rzeczy<sup>97</sup>.

## 9. Podsumowanie

Poprzez sięganie do odmiennych reżimów oraz źródeł prawa w dyskusji o dopuszczalności w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych „z naruszeniem prawa” doszło – moim zdaniem – do zagubienia istoty problemu. Świadczy to przede wszystkim o słabości stanowiska, które dominuje aktualnie w doktrynie. Wykładnia przepisów konstytucyjnych oraz procesowych przemawia za odrzuceniem formułowanego w doktrynie zakazu wykorzystywania takich dowodów. Jego przyjęcie, w zestawieniu z faktem, że w polskiej procedurze brakuje procesu analogicznego do amerykańskiego *discovery*, zaś strona

<sup>90</sup> Tak R.J. Allen et al., *Evidence...*, s. 189–190. Zgodnie z Regułą 403 FRE, relevantny materiał dowodowy może zostać wykluczony, jeżeli ryzyko wywołania u przysięgłych niesprawiedliwego uprzedzenia, nieporozumienia co do istotnych zagadnień występujących w sprawie lub wprowadzenia ich w błąd, lub względ na szybkość postępowania znacznie przewyższa jego wartość dowodową.

<sup>91</sup> Zob. B.V. Madison III, *Seeing...*, s. 706.

<sup>92</sup> *Mirabile v. New York C. R. Co.*, 230 F.2d 498 (2<sup>nd</sup> Cir. 1956) (film nakręcony przez prywatnego detektywa bez wiedzy powoda, dwa lata po wypadku przy pracy, przedstawiający powoda w trakcie prac fizycznych, wbrew twierdzeniom pozwu o niezdolności do pracy).

<sup>93</sup> *Witt v. Merrill*, 210 F.2d 132 (4<sup>th</sup> Cir. 1954) (film nakręcony bez wiedzy powoda, w toku procesu, wskazujący, że nie cierpi on na inwalidztwo, które demonstrował na rozprawie przed przysięgłymi); zob. też *Marion County v. Cavanaugh*, 577 So.2d 599 (Fla. Dist. Ct. App. 5th Dist. 1991) (niedopuszczenie przez sąd pierwszej instancji dowodu z nagrania wideo dokonane bez wiedzy powoda, przedstawiającego powoda w trakcie różnych prac fizycznych, stanowiło naruszenie przepisów postępowania uzasadniające uchylene wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem był to materiał dowodowy istotny z punktu widzenia twierdzeń pozwu).

<sup>94</sup> *Kortz v. Guardian Life Ins. Co.*, 144 F.2d 676 (10<sup>th</sup> Cir. 1944) (film nakręcony w jakiś czas po wypadku przez osoby działające na zlecenie ubezpieczyciela, bez wiedzy powoda, przedstawiający powoda w trakcie czynności, do których zgodnie z twierdzeniami pozwu żądającego świadczeń ubezpieczeniowych był niezdolny wskutek częściowego inwalidztwa).

<sup>95</sup> *Ogden v. Wax Works, Inc.*, 214 F.3d 999 (8<sup>th</sup> Cir. 2000) (film nakręcony na „wyjeździe firmowym”, przedstawiający lubieżne zachowanie przełożonego).

<sup>96</sup> *Sackler v. Sackler*, 203 N.E.2d 481(1964) (dowód niewierności uzyskany przez męża oraz prywatnego detektywa poprzez włamanie do mieszkania żony i zastania ją *in flagranti* z innym mężczyzną).

<sup>97</sup> Tak D.H. Taylor, *Should...*, s. 628–629 (istnienie *discovery* oraz względ na integralność cywilnego wymiaru sprawiedliwości przemawiają za przyjęciem, wbrew tradycji *common law*, zasady o niedopuszczalności dowodów uzyskanych z naruszeniem ustawy).

w zasadzie na każdym kroku będzie wkrótce narażona na utratę prawa formułowania twierdzeń oraz zgłaszania wniosków dowodowych, oznaczałoby w moim przekonaniu faktyczną zgodę na zasadę prawdy formalnej. W świetle powyższego, nie kwestionując potrzeby przyznania szczególnej ochrony określonym relacjom społecznym poprzez ścisłą regulację przywilejów dowodowych, orzeczenie SA w Poznaniu należy w przedstawionym zakresie ocenić krytycznie. Podobne wątpliwości wywołują

próby zdefiniowania „dowodów bezprawnych”. Kategoria ta powinna bowiem obejmować dowody uzyskane lub przeprowadzone z naruszeniem wyraźnych ograniczeń dowodowych zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego i wynikać z wyraźnej podstawy ustawowej. Ze względu na pewność prawa oraz zamknięty katalog jego źródeł mamy do czynienia z poważną luką prawną, która wymaga pilnej interwencji ustawodawcy poprzez wprowadzenie spójnej i kompleksowej regulacji.